

STEFANIA KRUKOWSKA

ur. 1939; Komodzianka



Miejsce i czas wydarzeń	Komodzianka, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Komodzianka, obrzędowość doroczna, Wigilia, pasterka, okres Bożego Narodzenia

Na Pasterce nie wszyscy mieścili się w kościele

Sama pasterka ludzi w naszej parafii, tak jak do dziś jest trzynaście wiosek, no więc ludzi było bardzo dużo, wtedy było jeszcze dużo ludzi. No a wszystko podkute, w podkutych butach, w chustach opatulone, także kościół był nie za wielki i nie mieścił wszystkiego narodu. No to ludzie jak już do pacierza to klękali wprost na śniegu przy kościele, bo nie wszyscy się mieścili. Ci co wcześniej weszli, to weszli ale, ale reszta to stała na zewnątrz, ale długo się ciągnęła ta msza, bo to, no msza wtedy była jeszcze w języku łacińskim więc nie rozumieliśmy tylko śpiewało się kolędy, śpiewało. No najpierwsze organista zaczął kolęda „Wśród nocnej ciszy”, później wszyscy wtórowali i ci co na dworze i ci co w kościele. No ksiądz jeszcze były takie balustradki, ksiądz przeszedł przez balustradkę do wielkiego ołtarza tyłem do, do do narodu. [...] Zanim wrócili ludzie z kościoła to już prawie świtało. No, bo to było daleko, dwie godziny trzeba było iść. No to tak, walili się na tą słomę i spali prawie do południa, ale ten kto tam nie był jeszcze na tej pasterce to wstawał rano, szedł do kościoła.

Data i miejsce nagrania	2012-04-24, Zaburze
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"